

Sygn. akt: X U 619/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała - Koziół

Protokolant: Mariola Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2017 r. we W.

sprawy z odwołania wnioskodawcy **A. N.**

od decyzji organu rentowego **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

z dnia 21 lipca 2015 r. znak: (...)

o jednorazowe odszkodowanie

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 21 lipca 2015 r. i przyznaje wnioskodawcy A. N. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 14.10.2004 r. za doznany 50 % uszczerbek na zdrowiu w kwocie 37.850,00 zł (trzydzieści siedem tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych i 00/100);

II. zasądza od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. na rzecz wnioskodawcy 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. orzeka, iż koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21.07.2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. odmówił A. N. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 14 października 2004 r., wskazując, że zdarzenie, w wyniku którego wnioskodawca doznał urazu nie stanowiło wypadku przy pracy z uwagi na brak czynnika zewnętrznego.

Od opisanej decyzji wnioskodawca złożył odwołanie, wnosząc o jej zmianę i przyznanie na jego rzecz jednorazowego odszkodowania. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że organ rentowy błędnie przyjął, iż wypadek jakiemu uległ, nie został spowodowany przyczyną zewnętrzną. Podkreślił, że prawomocnym wyrokiem z dnia 29.04.2015 r. w sprawie X P 1221/13 tut. Sąd ustalił, że zdarzenie z dnia 14.10.2004 r., jakiemu uległ powód, było wypadkiem przy pracy – miało charakter nagły, miało związek z wykonywaną pracą i było spowodowane przyczyną zewnętrzną. Czas, w jakim nastąpił wylew, był czasem, w którym wnioskodawca pozostawał w dyspozycji pracodawcy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że w zdarzeniu z dnia 14.10.2004 r. brak było przyczyny zewnętrznej, a zdarzenie nie miało charakteru nagłego. Wskazał, że ZUS nie jest związany wyrokiem ustalającym, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca A. N. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. w kresie od 3.06.2002 r. do 30.11.2007 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalisty ds. nieruchomości.

Wnioskodawca przebywał w podróży służbowej pociągiem do W. w dniu 14.10.2004 r. od wczesnych godzin porannych. Był niewyspany, zmęczony i zestresowany z powodu sytuacji w pracy i natłoku zadań w dniu 13.10.2004 r. W trakcie podróży zaczęła boleć go głowa, zaczął wymiotować, wyszedł z pociągu i już nie wrócił. Kolega z pracy A. J., który z nim przebywał w podróży służbowej, bezskutecznie próbował go odnaleźć. Wnioskodawca został odnaleziony na innej stacji, uznany za osobę nietrzeźwą i zabrany na izbę wytrzeźwień. Po odnalezieniu wnioskodawcy zabrano go do szpitala, gdzie zdiagnozowano u niego pęknięcie tętniaka.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29.04.2015 r. tut. Sąd ustalił, że zdarzenie z 14.10.2004 r., jakiemu uległ powód A. N., było wypadkiem przy pracy. Sąd ustalił, że zdarzenie to miało charakter nagły, A. N. doznał bowiem pęknięcia tętniaka tętnicy łączącej przedniej, krwotoku podpajęczynówkowego, krwiaka lewego zakrętu prostego mózgu. Sąd uznał, że zdarzenie było spowodowane zbiegiem wewnętrznego schorzenia organizmu A. N. i przyczyny zewnętrznej, która była przyczyną sprawczą – warunkami jego pracy w dniach 13 i 14 października 2004 r. i miało związek z wykonywaną przez powoda pracą.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 29.04.2015 r. (X P 1221/13) z uzasadnieniem (k. 43 i nast.),

dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych, w tym protokół powypadkowy, protokoły z wyjaśnień poszkodowanego i świadków

W związku ze zdarzeniem z 14.10.2004 r. wnioskodawca A. N. doznał 50% uszczerbku na zdrowiu z punktu 9b tzw. tabeli uszczerbkowej, tj. załącznika do Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. W czasie podróży służbowej pociągiem do W. w dniu 14.10.2004 r. powód doznał pęknięcia tętniaka tętnicy łączącej przedniej. Przy przyjęciu do szpitala nie stwierdzono niedowładów ani zaburzeń mowy. Operacja ewakuacji krwiaka i zaklipsowania tętniaka powikłana była masywnym obrzękiem twarzy oraz ogniskiem niedokrwiennym kolana ciała modzelowatego. Wnioskodawca był w stanie ogólnym dobrym, ale z zaburzeniami zachowania, odmawiał leczenia i przyjmowania posiłków. Do chwili obecnej występują u niego silne bóle głowy i zaburzenia równowagi, zaburzenia pamięci, zaburzenia nastroju, napięcie, drażliwość, bezsenność. Rozpoznano encefalopatię, tj., zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane organicznie.

U wnioskodawcy stwierdzono typowe zmiany pokrwotoczne, głównie z lewego płata czołowego. Obecna jest niedoczulica połowiczna lewostronna, obniżenie nastroju, drażliwość.

W wyniku krwawienia śródmózgowego wystąpiły u powoda zaburzenia psychiczne, wymagał konsultacji psychiatrycznej. Po leczeniu neurochirurgicznym szpitalnym wymagał leczenia i rehabilitacji ambulatoryjnej. Od 2011 r. leczony psychiatrycznie. Występują u niego organiczne zaburzenia afektywne i organiczne zaburzenia osobowości, które mają ścisły związek z przebyłym krwawieniem śródmózgowym w 2004 r. i uszkodzeniem mózgu w wyniku krwotoku. Nadal widoczne są u niego zmiany pokrwotoczne. Oprócz zmian nastroju, napędu, problemów emocjonalnych i wolicjonalnych ma również obniżoną sprawność funkcji poznawczych w stosunku do zmian sprzed pęknięcia tętniaka.

Dowód: opinia biegłego specjalisty medycyny pracy k. 98-99

opinia biegłego neurologa k. 114-115

opinia biegłych psychiatry i psychologa klinicznego k. 148-149

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy zasługiwało na uwzględnienie.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego wnioskodawca domagał się przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Definicja wypadku przy pracy została zawarta w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2015r. poz. 1242 ze zm.), zgodnie z którym Za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Materialnoprawna podstawa żądania wnioskodawcy została zawarta w art. 11 ust. 1 ww. ustawy, który wskazuje, że ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

W niniejszej sprawie spór między stronami dotyczył tego, czy zdarzenie z dnia 14.10.2004 r., jakiemu uległ wnioskodawca, miało charakter wypadku przy pracy, tj. czy miało charakter nagły i czy zostało wywołane przyczyną zewnętrzną.

W niniejszej sprawie podkreślenia wymaga, że kwestia, czy zdarzenie z dnia 14.10.2004 r., któremu uległ wnioskodawca, miało charakter wypadku przy pracy, tj. czy było nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną i spowodowało uraz oraz nastąpiło w związku z pracą, była wyłącznym przedmiotem postępowania, jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia w sprawie pod sygn. X P 1221/13. Prawomocnym wyrokiem, wydanym po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania dowodowego, w tym po zasięgnięciu opinii biegłego z zakresu medycyny, Sąd Rejonowy ustalił, że zdarzenie z dnia 14.10.2004 r., jakiemu uległ powód A. N., było wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu Sąd wyjaśnił i uargumentował, że wszystkie przesłanki wymagane do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, zostały w sprawie spełnione. Powód doznał pęknięcia tętniaka (zdarzenie nagłe), podczas podróży służbowej (podczas i w związku z wykonywaniem zwykłych czynności), w szczególności zaś Sąd przesądził, że pęknięcie tętniaka było w przypadku powoda spowodowane współistnieniem przyczyn wewnętrznej i zewnętrznej, zaś zewnętrzna przyczyna w postaci nadmiernego stresu i zmęczenia miała charakter sprawczy.

Sądowi Rejonowemu znana jest treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21.09.2004 r. (II UZP 8/08), powoływanego w niniejszej sprawie przez organ rentowy, zgodnie z którym „Organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę proto-

kołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art.

365 § 1 k.p.c.); wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej

się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 k.p.c.)”. Wyrażonego w tym orzeczeniu poglądu Sąd Rejonowy jednak nie podziela, przychylając się do obecnego w orzecznictwie, przeciwnego poglądu, zgodnie z którym: „prawomocny wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy wydany w sprawie o zmianę treści protokołu powypadkowego i ustalający, iż sporne zdarzenie jest wypadkiem przy pracy - ma znaczenie prejudycjalne i wiąże nie tylko zakład pracy, ale także organ rentowy w sytuacji, kiedy odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu

pracownika spowodowanego wypadkiem w nieuspołecznionym zakładzie pracy - przysługuje od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych" (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 19 lutego 1999 r., III AUa 782/98, OSA 1999 nr 9, poz. 46).

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Zasadą wynikającą z art. 365 § 1k.p.c. jest, że prawomocne orzeczenie nie ma mocy wiążącej wobec wszystkich. Wiąże strony, sąd, który je wydał, a także inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, zaś wobec innych osób orzeczenie jest skuteczne, jeżeli mamy do czynienia z tzw. rozszerzoną prawomocnością materialną orzeczenia, co w zasadzie ma miejsce "w wypadkach wskazanych w ustawie". Z prawomocnością orzeczenia sądowego związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna – choć ściśle powiązana – z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Aspekt ten występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny (por. Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz - komentarz do art. 365 k.p.c., red. prof. dr hab. Andrzej Zieliński, dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, C.H.Beck, 2017).

W ocenie Sądu Rejonowego wykładnia, zgodnie z którą organ rentowy nie jest związany treścią prawomocnego wyroku ustalającego, że zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, jest wykładnią contra legem - sprzeczną z jednoznacznym brzmieniem przepisu art. 365 § 1 k.p.c. Przepis art. 365 § 1 k.p.c. mówi bowiem wprost o związaniu prawomocnym wyrokiem wymienionych w nim podmiotów. Organ rentowy nie należy do „innych osób”, które są związane wyrokiem wyłącznie w sytuacjach, w których wskazuje na to ustawa, ale do „innych organów państwowych i organów administracji publicznej”, jest zatem objęty tzw. prawomocnością rozszerzoną już z mocy treści przepisu art. 365 § 1 k.p.c. Jak wynika z cytowanego wyżej stanowiska, sam fakt niebrania udziału w postępowaniu nie wpływa na moc wiążącą wyroku w sytuacji, gdy dany podmiot jest objęty prawomocnością rozszerzoną. Tym bardziej zatem fakt niebrania udziału w postępowaniu przez organy wskazane w treści art. 365 § 1 k.p.c., nie uchyla zdaniem Sądu Rejonowego mocy wiążącej wyroku dla tych organów. Co więcej – wskazany przepis wprost wskazuje, że wyrok wiąże sąd, który go wydał, jak również wszystkie inne sądy.

Przyjęcie wykładni, zgodnie z którą pomimo istnienia prawomocnego wyroku ustalającego istnienie wypadku przy pracy, organ rentowy ani sąd rozpoznający sprawę o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany treścią tego wyroku, prowadzi do pozbawienia znaczenia prawnego art. 365 § 1 k.p.c., (takie stanowisko prezentuje również I. Kunicki w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27.01.1998 r., II UKN 471/1997). Powyższej oceny w zakresie mocy wiążącej ustalenia wypadku przy pracy nie podważa argument, że w sprawach, w których zobowiązany do wypłaty odszkodowania jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, obowiązuje inny tryb dochodzenia świadczeń, a mianowicie, iż ustalenie lub odmowa przyznania jednorazowego odszkodowania następuje w formie decyzji organu ubezpieczeniowego. Organ ubezpieczeniowy jest uprawniony do odmowy przyznania odszkodowania, jeżeli pracownik składa wniosek o przyznanie świadczenia w oparciu o pozytywne ustalenie protokołu powypadkowego sporządzonego przez pracodawcę, a organ ubezpieczeniowy kwestionuje prawidłowość tych ustaleń. W takiej sytuacji, zasadność odmowy przyznania świadczenia i prawidłowości stwierdzeń protokołu powypadkowego – podlega kontroli sądowej – w trybie odwołania od decyzji organu rentowego. Z inną sytuacją (jak w niniejszej

sprawie) mamy do czynienia, kiedy pracodawca odmawia uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Pozytywne dla pracownika ustalenie sporne między nim a zakładem pracy zdarzenia za wypadek przy pracy jest bowiem podstawą do złożenia wniosku do organu rentowego o jednorazowe odszkodowanie. Pracownik ma zatem interes prawny w żądaniu ustalenia zmiany treści protokołu powypadkowego, a rozstrzygnięcie w tym przedmiocie sporu przez właściwy sąd pracy jest wiążące w mocy art. 365 § 1 k.p.c. dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (tak. uzasadnienie cytowanego wyroku z dnia 19 lutego 1999 r., III AUa 782/98).

Podjęta w sprawie o sygn. II UZP 8/08 uchwała Sądu Najwyższego jest, jak wskazano w jej uzasadnieniu, kontynuacją wielokrotnie wyrażanego, ugruntowanego w orzecznictwie i praktyce sądowej poglądu, że niedopuszczalne jest dochodzenie w trybie art. 189 k.p.c. ustalania faktów, także prawotwórczych, jeśli celem tego powództwa jest uzyskanie dowodu, który ma być wykorzystany w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji w uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że w rozpatrywanej sprawie „powódka nie miała interesu prawnego we wnoszeniu powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego, skoro ustalenie okoliczności i przyczyn mogło i powinno było nastąpić we właściwym trybie, w postępowaniu o jednorazowe odszkodowanie”.

Zdaniem Sądu Rejonowego podkreślenia jednak wymaga, że zgodnie z obecnie ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem, powództwo o ustalenie lub sprostowanie treści protokołu powypadkowego jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. Podobnie za dopuszczalne uznaje się powództwo o ustalenie wypadku przy pracy. Uzyskanie orzeczeń ustalających istnienie wypadku przy pracy nie jest bowiem postępowaniem nakierowanym wyłącznie na „uzyskanie dowodów, które mają być wykorzystane w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczeń społecznych”, ale jest istotne dla pracownika również z powodu ewentualnej uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy za skutki wypadku.

Podkreślenia wymaga, że stosowanie wykładni zaprezentowanej w cytowanej uchwale II UZP 8/08, w sytuacji gdy pracodawca kwestionuje charakter zdarzenia jako wypadku przy pracy (uznaje w protokole powypadkowym, że zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy), a jednocześnie a pracownik zamierza dochodzić roszczeń odszkodowawczych i od organu rentowego, i od pracodawcy – powodowałoby każdorazowo konieczność dwukrotnego prowadzenia przed sądem postępowania mającego na celu ustalenie charakteru zdarzenia, czyli prowadzenie postępowania w dokładnie tym samym zakresie, najczęściej przez ten sam sąd. W ocenie Sądu Rejonowego norma prawna wynikająca z treści art. 365 § 1 k.p.c. ma na celu zapobieżenie takim sytuacjom, a w konsekwencji służy ona uniknięciu niekorzystnej z punktu widzenia pewności i stabilności prawa sytuacji, w której w jednym z postępowań to samo zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy, zaś w drugim – nie. Na marginesie wskazać można również na kwestię kosztów dublowania postępowań sądowych i wydłużony czas dochodzenia roszczeń przez pracowników, co ma szczególne znaczenie w sprawach, w których – jak w niniejszej sprawie - wypadki przy pracy mają dla zdrowia i życia poszkodowanych pracowników dalekosiężne, negatywne skutki. Podkreślenia również wymaga, że obowiązek wypłaty jednorazowego odszkodowania przez organ rentowy nie może być porównywany do ustalenia odpowiedzialności różnych podmiotów za skutki tego samego zdarzenia (kiedy to prawomocność rozszerzona wyroków jest wyłączona, aby nie obciążać stron skutkami postępowań, w których nie brały udziału). Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi własnej odpowiedzialności za skutki wypadków przy pracy, a jedynie wypłaca świadczenia w sytuacji, gdy doszło do wypadku przy pracy, który spowodował uszczerbek na zdrowiu pracownika.

Jak wynika z ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, organ rentowy nie jest stroną postępowania sądowego o ustalenie istnienia wypadku przy pracy, ustalenie charakteru zdarzenia odbywa się bowiem w postępowaniu pomiędzy pracownikiem i pracodawcą. Organ jest jedynie zobowiązany do wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy zdarzenie ma charakter wypadku i spowodowało uraz. Okoliczność, że organ rentowy nie brał udziału w postępowaniu, którego wyłącznym przedmiotem i celem było ustalenie, czy zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, nie może zdaniem Sądu Rejonowego podważać ustaleń Sądu dokonanych w tym postępowaniu. Jak wyżej wskazano, organ rentowy może zakwestionować protokół powypadkowy sporządzony przez strony, a decyzja odmawiająca wypłaty jednorazowego odszkodowania będzie w takim wypadku podlegała kontroli sądowej również w zakresie oceny charakteru zdarzenia

jako wypadku przy pracy. Jednakże w sytuacji, gdy kontrola sądowa miała już miejsce i ocena ta została już prawomocnie dokonana przez sąd, ZUS jest tą oceną związany zgodnie z treścią art. 365 k.p.c.

Na marginesie wskazać należy, że argumenty podnoszone przez organ rentowy sprowadzają się w istocie do odmiennej oceny okoliczności, czy pęknięcie tętniaka zostało wywołane przyczyną zewnętrzną i czy miało charakter nagły, a zatem dotyczą materii, w jakiej wypowiadał się w postępowaniu X P 1221/13 biegły lekarz. Pozostałych ustaleń Sądu organ rentowy nie zakwestionował. Twierdzenie, że zdarzenie polegające na pęknięciu tętniaka i wylewie krwi do mózgu nie miało charakteru nagłego – nawet w sytuacji, gdy krwawienie trwało 5 godzin - jest w ocenie Sądu Rejonowego nieuprawnione. Ocena, że pęknięcie tętniaka i wylew krwi do mózgu stanowi zdarzenie nagłe, nawet jeśli zdarzenie trwało kilka godzin, nie wymaga zdaniem Sądu Rejonowego wiedzy medycznej i może być dokonana przez Sąd. Jeśli zaś chodzi o zewnętrzną lub wewnętrzną przyczynę zdarzenia, Sąd Rejonowy w postępowaniu X P 1221/13 ustalił, iż przyczyny te współistniały, przy czym przyczyna zewnętrzna w postaci nadmiernego zmęczenia i stresu związanych z pracą – miała charakter sprawczy. Wobec uznania wyroku stwierdzającego, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy za wiążący, Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania dowodowego w tym zakresie.

Jak wyżej wskazano, jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na zdrowiu.

W niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy na okoliczność wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu powstałego na skutek wypadku przy pracy z dnia 14.10.2004 r. dopuścił dowód z trzech opinii biegłych lekarzy – biegłego specjalisty z zakresu medycyny pracy, neurologa oraz opinii biegłych psychiatry i psychologa klinicznego. Wszyscy biegli jednoznacznie stwierdzili, że w wyniku wypadku, jakiemu wnioskodawca uległ w dniu 4.10.2004 r., doznał on uszczerbku na zdrowiu w wysokości 50 %, według pozycji 9b załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiarygodności i rzetelności wszystkim sporządzonym w sprawie opiniom, sporządzonym po badaniu wnioskodawcy, po zapoznaniu się przez biegłych z dokumentacją medyczną zgromadzoną w aktach sprawy. Biegli dokładnie przeanalizowali przebieg zdarzenia, charakter i skutki urazu i wskazali oraz przekonywująco uzasadnili dlaczego stan zdrowia wnioskodawcy uzasadnia orzeczoną wysokość procentową uszczerbku. Opinie biegłych są rzetelne, dokładne i przekonywująco uzasadnione, dlatego też w ocenie Sądu mogą stanowić podstawę dokonania ustaleń w sprawie. Podkreślenia wymaga przy tym, że wnioski wszystkich opinii są spójne, zaś do ostatniej z opinii organ rentowy nie złożył w terminie zastrzeżeń (pismo z dnia 1.12.2016 r. zostało zwrócone w trybie art. 132 par. 1 k.p.c., zaś ponownie złożone było spóźnione). Wobec zbieżności wniosków czworga biegłych zawartych w trzech opiniach i ustalenia przez każdego z nich tej samej wysokości procentowego uszczerbku wnioskodawcy na zdrowiu, a także wobec niezgłoszenia przez organ rentowy w terminie zastrzeżeń do opinii psychologiczno – psychiatrycznej, mającej – jak wynika z pozostałych opinii – najistotniejsze znaczenie w sprawie – Sąd Rejonowy zdecydował o oddaleniu wniosków organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniających biegłych neurologa i z zakresu medycyny pracy, jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczyni spełnia przesłanki do przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009r., I UZP 2/09, w razie odmowy przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy - orzeczeniem o uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 46 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), jest decyzja organu rentowego o odmowie przyznania jednorazowego odszkodowania (art. 15 ust. 2 pkt 2 tej ustawy). Wysokość jednorazowego odszkodowania ustala się według stawek

za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu obowiązujących w dniu wydania tej decyzji.

W okresie od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2016 r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynoszą 757 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Łączna kwota jednorazowego odszkodowania wyniosła zatem 37.850,00 zł.

Z powyższych względów Sąd uznał odwołanie za uzasadnione i na podstawie art. 477(14) § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), albowiem, stawki te obowiązywały do spraw wszczętych do końca 2015 r.

W punkcie III sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 36 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) obciążył Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.